

PANORAMA

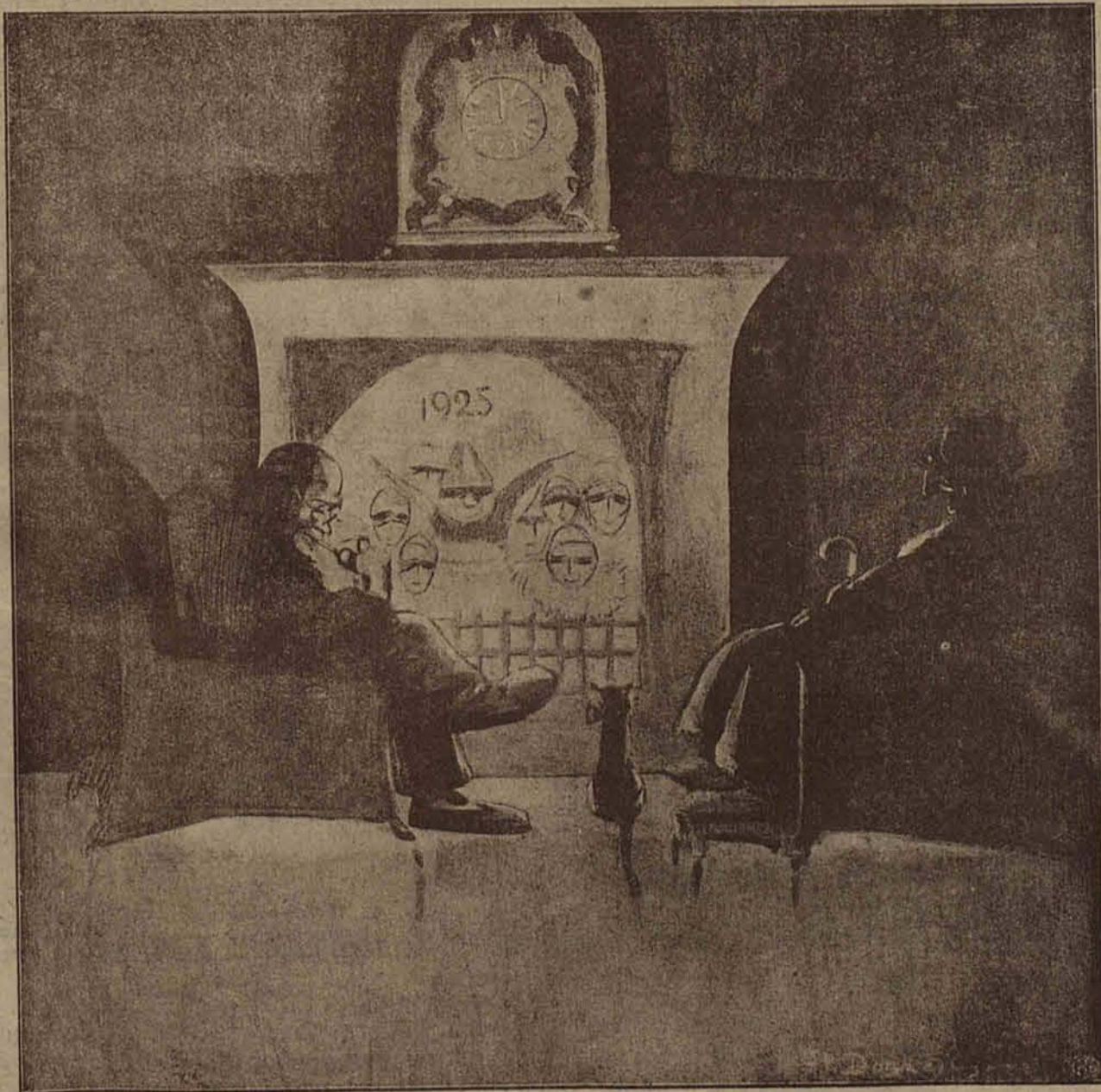
Ilustrowany dodatek
tygodniowy „REPUBLICKI”

Rok II.

Łódź, 4-go Stycznia 1925 r.

Nr. 2.

Karnawał 1925.



Rys. St. Dobrzyński.

KRYZYS FASYZMU.



Premjer Mussolini wraz z ministrem spraw wewnętrznych Federzonim wraca z posiedzenia parlamentu, na którym był ostro atakowany przez członków partji Giolittiego, mających — mimo swej znikomej liczby — sympatję znacznej części narodu włoskiego.

Wojna manekinów.

Paryż, 30 grudnia.

W Paryżu odbyła się w dniach ostatnich oryginalna demonstracja na dworcu kolei zachodniej, gdzie manekiny paryskie zgotowały niezbyt gościnne przyjęcie swym rywalkom amerykańskim.

Około trzysta wytwornie i z wyszukaną elegancją ubranych manekinów ukazało się na peronie dworca, oczekując ze zrozumiałą niecierpliwością pociągu, który miał przywieźć z Hawru ich rywalki amerykańskie. Lecz z chwilą, gdy pociąg wjechał na stację wydarzyło się coś zgoła nieoczekiwanego. Jak z ziemi wyrosło nagle trzydziestu policjantów, którzy otoczyli wagon pulmanowski, wozący piękne manekiny amerykańskie i zamknęli w ten sposób dostęp obrazom pięknościom paryskim. Manekiny zamorskie wybrane były przez znanego krawca paryskiego podczas jego tournée po Ameryce i w ilości trzydziestu sztuk sprowadzone zostały do Paryża.

Możliwość zbrojnego starcia między dwoma wrogimi obozami została w ten sposób sparaliżowana, niemniej jednakże nie odbyło się bez nienawistnych okrzyków i innych wrogich objawów ze strony paryżanek, które zdążyły obrzucić swe przeciwniczki zgniłymi jabłkami, zanim jeszcze groźne rywalki umieszczono w pięknym i wielkim aucie, które szybko pomknęło do miasta.

Oburzenie manekinów francuskich jest zgoła uzasadnione, gdyż zdarza się po raz pierwszy, aby owe tradycyjne piękności zastępowano w wielkich firmach paryskich intruzkami obcego pochodzenia. Zajął się tą kwestją nawet pewien dziennikarz francuski, który indagował na ten temat jednego z „królów mody” paryskiej.

W ostatnich czasach — wyjaśniał zapytywany — otrzymujemy na wielką skalę obstalunki z Ameryki. Moda paryska musi więc liczyć się z gustem amerykańek, tembardziej, że nie chcą one już ślepo podporządkowywać się regułom mody paryskiej. Amerykanka bezwzględnie zbudowana jest zupełnie inaczej niż francuska. Należy ona do t. zw. „typu Diang”. Ma przedewszystkiem znacznie silniej zbudowane nogi niż delikatna francuska.

Okoliczność tę należy przypisać sportowi, uprawianemu przez amerykańki ze szczególnem zamiłowaniem, podczas gdy paryżanka nie-

mał że całkowicie go zaniedbuje. Zdawało się niejednokrotnie, że amerykańka, zwiedzająca salony paryskie nie mogła dobrać dla siebie żadnej toalety, tłumacząc to okolicznością, że manekiny francuskie posiadają zgoła odmienną od niej postać.

Te okoliczności skłoniły krawców francuskich do sprowadzenia 30-tu manekinów amerykańskich do Paryża. Największe salony mody francuskich będą więc posiadały wśród swych manekinów i jedną amerykańkę. Damy amerykańskie kładą wielki nacisk i na naturalną, nieuszmiętkowaną twarz modelki, twierdząc, że wpływa to na ogólne wrażenie, które odnosi się przy oglądaniu sukni. Modelki amerykańskie i pod tym względem czynią zadość wymaganiom swych rodaczek.

Dziennikarz francuski odszukał również i przewodniczącą manekinów paryskich, piękną pannę Denis, która uważa przybycie amerykańek za zamach na modę paryską i w imieniu swych koleżanek zapewniała, że nie omieszkają one wszczać kroków zapobiegawczych.

Miss Iva

Jest Pani wielbicieleką Carpentier'a
I zakochana w bohaterach kin
Przedziwnie wiotka, gibka, jak pantera,
Ma Pani w żyłach krew, jak musujący dzień.

Jest Pani opalona w morskim wietrze,
Namiętnie wszelki uprawiając sport,
Jak pysuni, ostrym krzykiem tnąc powietrze,
Unosi Panią warkoczający Ford.

Spotkałem Panią kiedyś w Liverpoolu
Pamiętam dobrze zgrabny biały jacht.
I kocham Panią, kocham, aż do bólu
I pragnę Panią posiadać. To jest fakt.

Nie jest mi, zresztą, to uczucie obce,
Kochałem Pani szarych oczu stal,
Gdy jeszcze będąc bardzo młodym chłopcem
Grywałem na bulwarach w bestead ball.

Mężczyzną jestem dziś i w czci pogańskiej
Do Pani stop obalę cały świat,
Jak egzotyczny film amerykański
Iskrzyć się będzie młodość naszych lat.

I porwą nas w swój wir aeroflajdy
W przestworzach słodszych od poety snów,
Owioną blaskiem swym gorące obce gwiazdy
Kontury naszych dwu rasowych, pysznych głów!
Aleksander Kraśniański.

Aforyzmy o kobiecie.

W wydawnictwie Ernesta Flammariona w Paryżu ukazała się książka p. t. „Le livre de la femme et de l'amour” zawierająca szereg myśli i powiedzeń o kobiecie, najslawniejszych pisarzy francuskich, zebranych przez Jerzego Gillarta. Poniżej przytaczamy szereg najpiękniejszych aforyzmów:

**
Najnadrzejsza nawet kobieta nie rozumie od razu o co chodzi.

Colette.

**
Kobieta szuka zwykle w romansie włoskiej tajemnicy lub swojej rywalki.

Anatol France.

**
Kobieta nie widzi nigdy tego, co się dla niej czyni, lecz zawsze to czego się nie czyni dla niej.

G. Courteline.

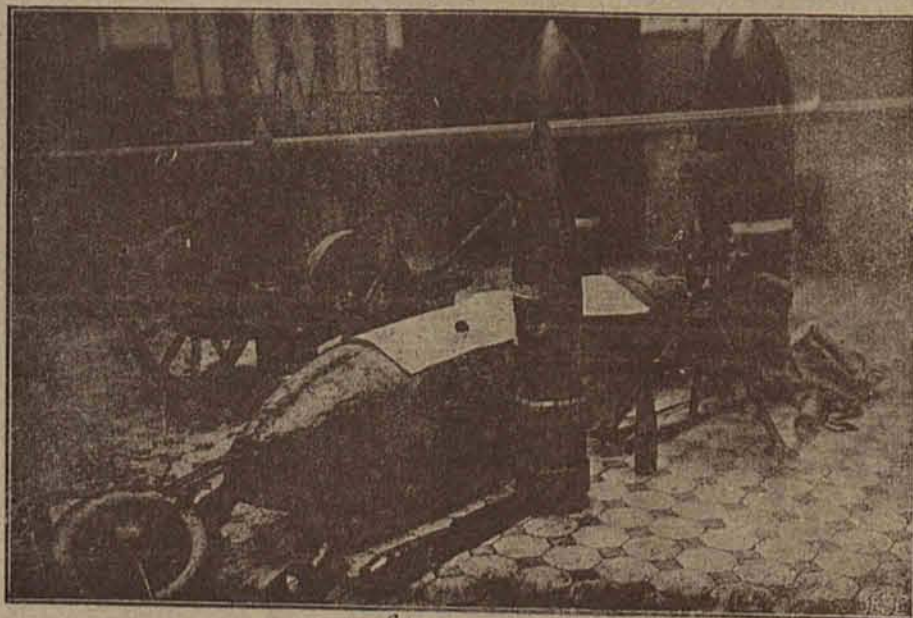
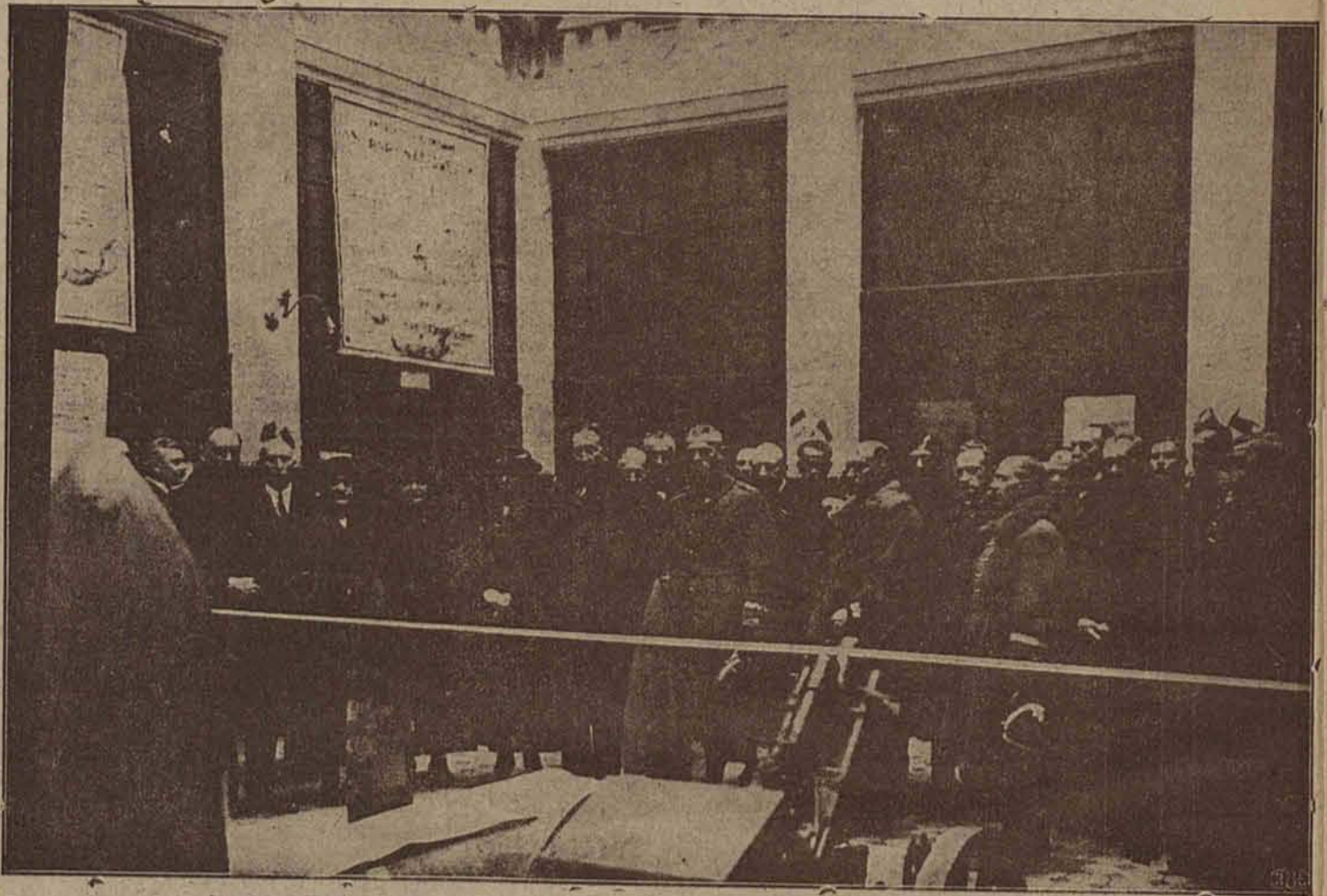
**
Drwi się zwykle z dawnych, białych gasek. Obecnie dziewczęta są mniej białe, ale tym więcej są gaskami.

Cl. Farrere.

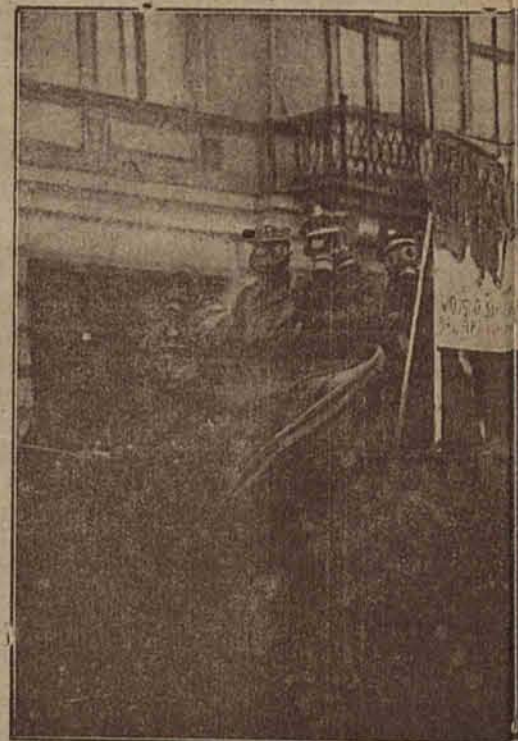
**
Prawdziwy flirt kończy się zwykle flirtem — niczem więcej.

Marcelle Tinayre.

Otwarcie wystawy obrony przeciwgazowej w

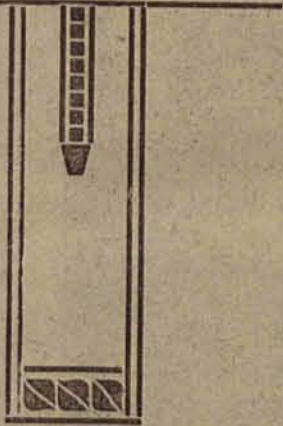


Bomby gazowe różnego kalibru.

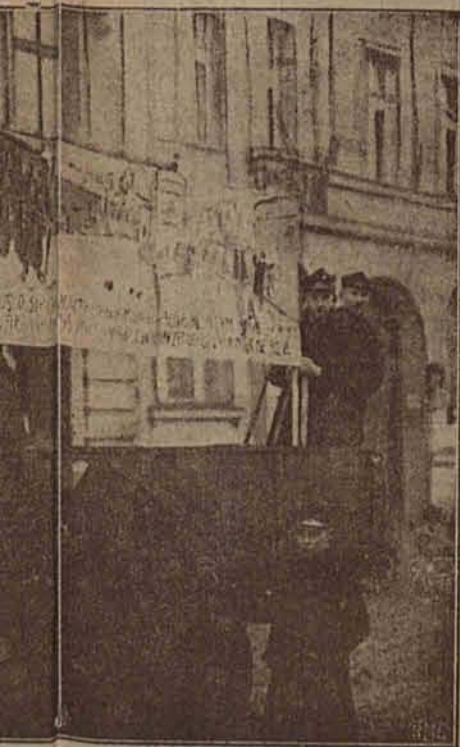


ej w Łodzi.

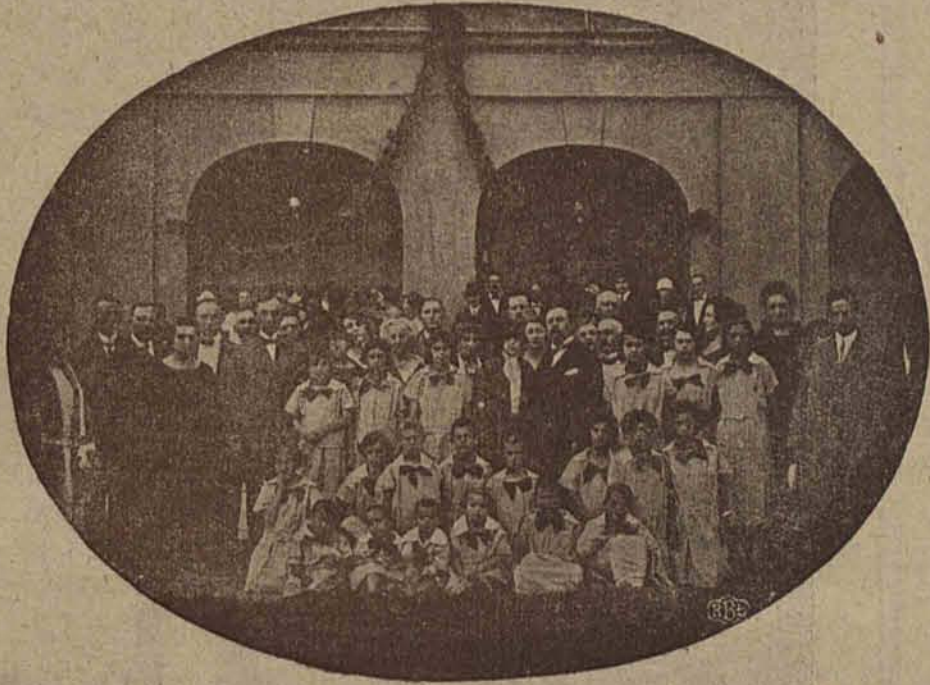
Stoją od strony lewej ku prawej: naczelnik wydziału szkolnictwa p. Czapczyński z żoną, pani wojewodzina Garapichowa, pan wojewoda Garapich, gen. Joung, pułkownik Iwanowski, gen. Kowalewski.



Propaganda obrony przeciwgazowej
Oficerowie w maskach przeciwgazowych na ulicach Łodzi.



Z przytułku dla sierot w Kałach.



Grupa wychowawców wraz z opiekunami i fundatorem przytułku p. Najdą.



Ze sztuki francuskiej.

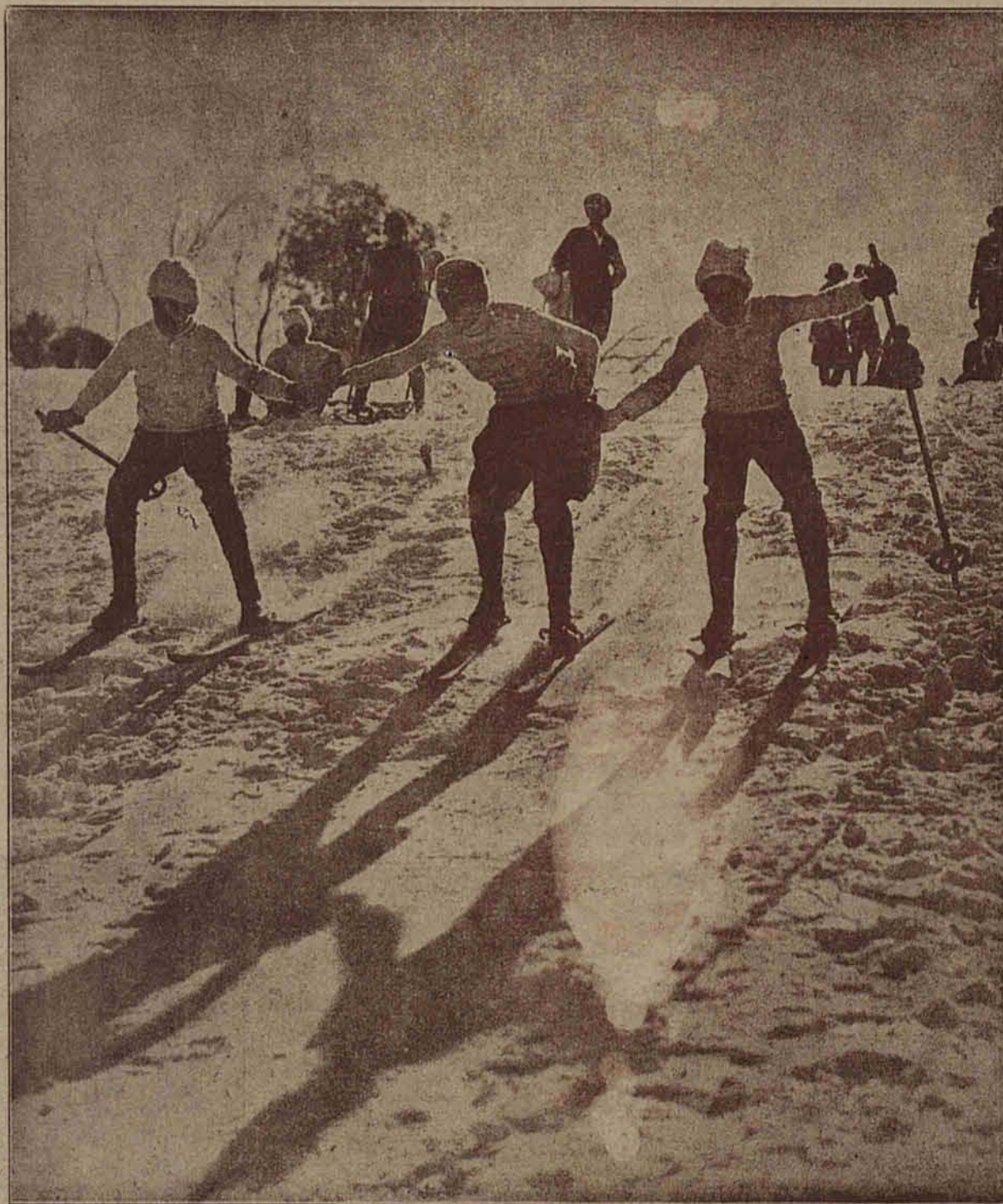


Pani S. Aufray-Genestoux. Dziecko z gęsią.



R. Dev ilario. Dziewczynka z lałką.





W Szwajcarii rozpoczął się sezon zimowy. Sporty zimowe
w całej pełni...

Wojna hiszpańsko-marokańska

Konnica arabska
w służbie hiszpańskiej.



Artylerja hiszpańska
na pozycjach



Zona i kochanka tego samego męża
czyżny znają dwóch różnych ludzi.

M. Prevost.

Wdowa jest to młoda dziewczynka
która się już nie boi:

Flers Croisset.

Ludzie poznają się w ciągu trzech
tygodni, kochają się przez 3 miesią-
ce, kłócą się przez trzy lata, zno-
szą się nawzajem w ciągu trzydziestu
lat, a wtedy dzieci ich zaczynają tę
grę od początku.

M. Farne.

Mądrość kobiety polega przeważ-
nie na przekonaniu mężczyzny, że
ją posiada. Głupota zaś jej zawsze
z wielką sztuką ukryta, podczas gdy
mężczyzna swoją najczęściej zdradza.

Etienne Rey.

SZARADA.

Urywek
z „Pana Tadeusza“.

Mimo dżdżystej pogody wciąż pełny humoru
Jechało towarzystwo wolno w stronę dworu.
Lecz o dziwo! Dostępu niema z żadnej strony:
Dwór nocą niespodzianie został okolony
Jakby murem „dziwacznym otoczeniem z drewna.
Kto to kazał uczynić? Nie wiem, ale pewna,
Że to czyjaś ostrożność uczynić kazała
I że nie bez powodu dwór otacza cała,
Gdy tak szukając drogi objeżdżali wkoło,
Z czwartej - drugiej głos obcy ozwał się wesoło:
— Najpierw jedźcie na prawo, słuchać rady mojej.
Potym skręcić, gdzie stara druga - pierwsza stoi —
Poznali głos hrabiego, usłuchali rady
I po chwili ujrzeli już dworu fasady,
Wjeżdżając szybkim klusem za obręb ogrodu.
Nastąpiła już pora wieczornego chłodu,
Lecz nikt nie zważał na to, że deszcz pierwsze - czwarte,
Bo dla gości pokoje zawsze są czwarte.
Wszyscy zatem do trzeciej - drugiej sniła wchodzą,
Gdzie już jesienne wiatry nikogo nie chłodzą,
Gdzie się już na kominku ogień pierwsze - drugie
I gdzie wnoszą półmisków korowody długie.

Mat.

Za trafne rozwiązanie powyższej szarady redakcja „Panoramy“ przyznaje trzy nagrody:

Nagroda I — 3 bilety do „Casina“
„ II — 2 bilety do Cyrku
„ III — 2 bilety do „Odeonu“.

Rozwiązania należy przysyłać na ilustrowanych pocztówkach do dn. 10 stycznia 1925 r.



Ostatni książę indyjski White Elk odbywa podróż po Europie. Na fotografii widzimy go w towarzystwie kilku znanych paryskich lekarzy podczas zwiedzania szpitala w Marsylii.

Rozwiązanie logogryfu muzycznego.

z Nr. 14 „Panoramy“

Górzyński
Uknimokyzrp
Strawiński
Titine
Akzczyzeins
Władysław Zelenki Stara Baśń
Morskie Oko
Albeniz
Hugenoci
Lente
Einezram
Rózycki

Gustaw Mahler i „Pieśń o ziemi“.

Droga losowania otrzymali nagrody:

Lili Brokman, Sienkiewicza 30, 3 bilety do „Casina“ i 1 bilet na koncert L. O. F.

Tadeusz Olczak, Wólczańska 139, 2 bilety do Cyrku i 1 bilet na koncert L. O. F.

Marja Spodemik, Szkolna 25, 2 bilety do „Odeonu“ i 1 bilet na koncert L. O. F.

Nagrody będą rozdane w środę, d. 7 stycznia 1925 r.

Mężczyzna szuka przeważnie w książce prawdy, kobieta zawsze iluzji.
G. i S. Goncourt,

**

Trzeba wybrać jedno z dwojga: kochać kobiety, albo je znać.

Jean Lorrain.

Baczność, kumoszki łódzkie!

Kary za plotkarstwo.

W marcu r. b. w stanie Kentucky zostało wprowadzone prawo przeciw - plotkarskie.

Powiedziano w nim, iż plotkarstwo ma być zaliczone do rzędu przestępstw kryminalnych i karane grzywną od 10 do 100 dolarów lub 10 do 15 dniami więzienia. Karze mają podlegać osoby, którym będzie dowiedzione, że umyśliły lub rozpowszechniały wiadomość! uwłaczającą cześć i szkodliwą dla interesów oczernianego.

Prawo to przed dwoma tygodniami po raz pierwszy zostało zastosowane w mieście Owensborne przeciwko niejkiej pani Maud Beshamo, liczącej lat 40, żonie zamożnego farmera. Na sprawie świadkowie zeznali, iż B. oczerniała miejscową policję, jakoby brała od szynkarzy podarunki i na ich wykroczenia prohibicyjne spoglądała przez szpary.

Po dowiedzeniu winy, plotkarkę sąd skazał na zapłacenie 50 dolarów lub odsiedzenie 7 dni aresztu.

Za wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp. Marjan Nusbaum-Oltaszewski. : : : :
Czcionkami „Republiki“, ul. Piotrkowska 49.
Red. odpow. Józef Burman. : : : :